

Budowa dróg. Budowa mieszkań i osiedli

Budowa dróg

Po zakończeniu budowy sieci kanalizacyjnej zaczęto zastanawiać się nad pozostałymi projektami, których realizacja z biegiem czasu stawała się coraz pilniejsza. Niebawem magistrat podjął decyzję o utworzeniu nowego etatu – miejskiego inspektora budowanego.

Na to stanowisko idealnie nadawał się miejski technik Maecklenburg, który wzorowo spisał się podczas okresu próbnego, kierując budową kanalizacji miejskiej. Zatrudniono go dożywotnio na stanowisku architekta miejskiego i kierownika miejskiego urzędu budowlanego. Ze względu na wieloletnie doświadczenie zawodowe oraz postanowienia umowy z okresu próbnego, otrzymał on państwowy certyfikat uprawniający do noszenia tytułu „mistrza budownictwa”. W tym samym czasie miejskiemu leśniczemu rewirowemu Wilhelmowi Wiskandtowi przekazano stanowisko leśniczego lasów miejskich, ponieważ dotychczasowy leśniczy Wilhelm Meier przeszedł na emeryturę.

W wyniku prac związanych z budową sieci kanalizacyjnej, brukowana nawierzchnia wielu ulic została poważnie uszkodzona. Dzięki temu zdano sobie sprawę z konieczności remontu dróg na terenie całego miasta. Większość z nich wymagała gruntownej odnowy nawierzchni. Na głównych ulicach zastąpiono dotychczasową nawierzchnię z kamieni polnych, tzw. kocie łby, nawierzchnią z ciosanej kostki rzędowej. Podczas budowy sieci kanalizacyjnej zebrano wiele informacji na temat poszczególnych warstw gleby na terenie całego miasta. Dlatego też zdecydowano się na wzmocnienie nawierzchni ul. Dworcowej (*Bahnhofstraße*) – najbardziej uczęszczanej ulicy miasta – której podłoże stanowił niestabilny torf. W tym celu obniżono nieco nawierzchnię z kamieni polnych i pokryto dodatkową warstwą z ciosanej kostki rzędowej. Wykazano się dużą rozważą, tym bardziej, że przy tej ulicy znajdowała się większość zakładów przemysłowych miasta, m.in. cegielnia Fuhg (produkcja cegły z wapnistych piaskowców), rolnicza spółdzielnia handlowa, tartak Romanus, spółdzielnia mleczarska, fabryka maszyn, odlewnia żeliwa oraz tartak rodziny A. Schirmmachera – ul. Dworcową dojeżdżało się do tego zakładu. Co prawda podwójna nawierzchnia spowodowała wzrost kosztów remontu o 10 000 marek, ale przynajmniej miasto zyskało pewność, że w najbliższym czasie ulica nie będzie wymagała dalszych remontów i oprze się wzmocnionemu ruchowi samochodów ciężarowych.

Przy okazji odnowiono także chodniki. Nie otrzymały co prawda utwardzonej nawierzchni, ale wyłożono nowe płyty chodnikowe i kamienną mozaikę.

W 1927r. miasto wykupiło fabrykę maszyn Meyer & Kewel, która ogłosiła upadłość. Pozyskało tym samym halę zakładową przy ul. Królewieckiej (*Zintener Straße*) wraz z działką ciągnącą się aż do ul. Sienkiewicza (*Engelswalder Chaussee*). Halę montażową rozebrano, a budynek biurowo-mieszkalny przekształcono w szkołę średnią. Wraz z całą fabryką wykupiono także budynek mieszkalny na ul. Królewieckiej, stojący bezpośrednio przy działce zakładowej. Później sprzedano go okręgowemu dyrektorowi służby rolniczej Gengowi. Należący także do fabryki Meyer & Kewel budynek, w którym wcześniej mieściła się szkoła średnia, miasto sprzedało miejskiemu rachmistrzowi Hinzmannowi. Ową działkę przy ul. Królewieckiej miasto pozyskało głównie po to, aby wybudować nowy odcinek drogi, łączący tę ulicę z dworcem. W ten sposób chciano odciążyć ul. Dworcową, która po ułożeniu instalacji gazowej i wodno-kanalizacyjnej otrzymała w 1929r. nową nawierzchnię. W ten sposób powstały również nowe działki budowlane – do roku 1945 niemalże wszystkie były już zabudowane. Nową ulicę nazwano „Hindenburgstraße” (obecna ul. *Generalska*). W 1934r. wyremontowano odcinek drogi prowadzący do Kajnit (*Heistern*), który znajdowała się w katastrofalnym stanie. Grubą

warstwę żwiru wyłożono aż do domu zdrojowego w dolinie Wąlszy oraz do domu misyjnego św. Wojciecha należącego do Zgromadzenia Słowa Bożego (Werbistów). Wcześniej miejski urząd budowlany zdołał pozyskać żwirownię znajdującą się przy tejże drodze. Jej właściciel, handlarz o nazwisku Rubel, otrzymał w zamian pastwisko w ogrodach miejskich. Dzięki temu można było transportować żwir lorami, bezpośrednio na plac budowy i nadać drodze nowy wygląd – szkoda, że tylko na odcinku 2,5km.

W 1938r. cały rynek wokół ratusza został wyłożony asfaltem – trafił bezpośrednio na nawierzchnię brukową. Wszystkie prace związane z asfaltowaniem dróg i wykładaniem bruku w mieście wykonywała firma brukarsko-budownicza Augusta Gława z siedzibą w Pieniężnie.

Budowa mieszkań i osiedli

Podobnie jak w innych miastach, także w Pieniężnie sytuacja na rynku mieszkań była dość trudna. Zarówno w trakcie I wojny światowej, jak i w pierwszych latach po jej zakończeniu, istniejące domy mieszkalne nie były remontowane. Brakowało do tego zarówno materiałów, jak i pieniędzy.

Z tego samego powodu zwlekano z budową nowych mieszkań. Z czasem jednak popyt na mieszkania zaczął wzrastać - sytuacja gospodarcza uległa poprawie, a liczba bezrobotnych malała. Musiano nadrobić zaległości wywołane wojną. Wykonano niezbędne remonty budynków i mieszkań (w tym także miejskich domów mieszkalnych przy ulicy Mauerstraße /*nieistniejąca już ulica przebiegająca wzdłuż murów obronnych, rynek*/ oraz za rzeźnią. Rozpoczęto także budowę bloków mieszkalnych, skupianych w małe osiedla.

W latach 1920-1937 powstało 100 nowych osiedli. Do każdego z nich należał skrawek ziemi, który mieszkańcy mogli uprawiać i hodować zwierzęta, pokrywając tym samym część zapotrzebowania na żywność. Czterdzieści cztery mniejsze osiedla powstały na przełomie lat 1920/1921. Wszystkie budynki wybudowało przedsiębiorstwo budowlane Paula Romanusa; wspólnie tworzyły jedno duże osiedle w kształcie podkowy przy ul. Sienkiewicza (*Engelswalder Chaussee*) - dlatego też mieszkańcy nazywali je „Hufeisensiedlung”, czyli osiedlem podkowiastym. Oficjalnie osiedle nosiło nazwę właściciela firmy, która je wybudowała. W 1928r. Wschodniopruski Przytułek wybudował osiem małych osiedli dla robotników rolnych. Powstały na wzniesieniu przy ul. Braniewskiej (*Braunsberger Chaussee*), w pobliżu żydowskiego cmentarza. Miejscowi nazywali nową inwestycję osiedlem na żydowskiej górze. W 1931r. Wschodniopruski Przytułek wybudował trzy kolejne osiedla robotnicze przy drodze prowadzącej do Kajnit (*Heistern*). Z kolei w 1932r. ten sam inwestor wznosił przy obwodnicy, za miejską gazownią, duże osiedle podmiejskie, składające się z 20 mniejszych osiedli. Przy ul. Sienkiewicza, trzy minuty drogi od dworca, powstało w 1937r. tzw. osiedle frontowców, składające się z 10 mniejszych osiedli. Oprócz tego jeszcze w 1938r. wybudowano 15 mniejszych osiedli przy ul. Królewieckiej (*Layßer Chaussee*). W tym samym roku pomiędzy nimi powstały jeszcze trzy domy jednorodzinne dla urzędników kolejowych i pocztowych. Autorem planów dalszej zabudowy tych terenów był miejski urząd budownictwa.

Jak już wspomniano w relacji z rozbudowy ul. Generalskiej (*Hindenburgstraße*), w 1930r. miasto udostępniło przy tej ulicy kilka nowych działek budowlanych. Na skrzyżowaniu ul. Dworcowej i ul. Sienkiewicza, naprzeciwko dworca, powstał nowy budynek mieszczący dziesięć mieszkań, salon samochodowy oraz szkołę jazdy. Wybudował go elektryk i mechanik samochodowy Rudolf Heppner. Za budynkiem pan Heppner postawił także warsztat i garaże samochodowe. Handlarz drewnem Emil Milchreit zbudował przy ul. Dworcowej dwupiętrowy dom, a zaraz za nim małą drewnutnię. Na

sąsiedniej działce szkolny asesor Kreymeier postawił budynek z dwoma mieszkaniami. Naprzeciwko powstały dwa bliźniaki – jeden należący do rencisty Thimma, a drugi do braci Nahser znajdujących się również w stanie spoczynku. Natomiast rolnik Kuhn z Łajs (*Layß*) wybudował obok dom czterorodzinny.

Także trójkątna działka pomiędzy ul. Mickiewicza (*Mühlenweg*) a ul. Kościuszki (*Heisterer Weg*), została zabudowana. Przy ul. Mickiewicza przedsiębiorca budowlany i właściciel tartaku Paul Romanus postawił w 1926r. tzw. dom burmistrza z trzema mieszkaniami oraz tzw. dom pocztowców z czterema mieszkaniami. Oprócz tego przy ul. Mickiewicza wybudowano także dom nauczyciela dla czterech rodzin (przez spółdzielnię mieszkaniową), rolnik Matern zbudował dom dwurodzinny, właściciel cegielni Fuhg także zbudował dom dwurodzinny dla swojego zięcia (nauczyciela Franka), podobnie zresztą jak sekretarka pocztowa, panna Jordan (jej dom został jednak sprzedany renciście Austena). Dr Menzel nabył od rolnika mieszkającego w mieście Hugo Porscha działkę budowlaną, na której wybudował dwupiętrowy dom lekarza wraz z garażem stojącym obok.

W 1930r. mistrz brukarstwa August Glaw wybudował przy ul. Kościuszki dom mieszkalny dla dwóch rodzin oraz stajnię, a właściciel cegielni Fuhg budynek mieszkalny dla sześciu rodzin.

Przy ul. Dworcowej (*Bahnhofstraße*), naprzeciwko starego cmentarza katolickiego, malarz Otto Hiepler wybudował w 1928r. budynek mieszkalny dla dwunastu rodzin. Przy ul. Wolności (*Krugstraße*) handlarz wyrobami tytoniowymi Konrad Krause postawił ok. 1930r. dom dwurodzinny. Na przedmieściach przy ul. Lidzbarskiej młynarz Raffel wybudował ok. 1931r. mały młyn oraz dwurodzinny dom. Stolarz Franz Dittrich wystawił w 1931r. przy ul. Szkolnej (*Scheunenstraße*) budynek mieszkalny dla czterech rodzin. Przy tej samej ulicy Schoennagel & Bork wybudowali warsztat samochodowy oraz dom dla dwóch rodzin. Przy drodze prowadzącej od ul. Kościuszki do Kleewinkel, szkolny asesor Kreymeier wybudował domy dla dwóch robotników, a obok swój dom postawił kierowca samochodów ciężarowych Drywa. Przy ul. Królewieckiej (*Zintener Straße*) pan Wegner wybudował obok pana Genga dom jednorodzinny, zadaszoną stację benzynową, sześć garaży oraz schowek na węgiel.

Tak oto w latach 1920-1933 powstało na terenie miasta 167 nowych mieszkań, nie uwzględniając samodzielnych mieszkań na poddaszach domów jednorodzinnych, których było dość dużo. Można więc przyjąć, że w rzeczywistości powstało ponad dwieście mieszkań. Ogólna poprawa jakości życia pociągnęła za sobą rozbudowę miasta, a co za tym idzie, wzrost liczby ludności. Tym samym niektóre zakłady odczuły potrzebę przebudowy i renowacji swoich budynków. Cukiernia Goss uzyskała dzięki remontowi duże, jasne pomieszczenia na parterze, a na piętrze urządzono salę zebrań. Hotel „Deutsches Haus”, którego właścicielem był Hans Behrend, także odświeżył swoje wnętrza, rozjaśniając pomieszczenia i tworząc przyjaźniejszą atmosferę. Poza tym poprawiono schody do sali i pokoi gościnnych. Hotel „Centralhotel”, którego właścicielem był Franz Grunwald, zwiększył liczbę pokoi przeprowadzając gruntowną przebudowę. Właściciel kina w Braniewie (*Braunsberg*), pan Broschinski, przebudował wjazd do hurtowni towarów kolonialnych i oberży Kongehl na ulicy Kirchenstraße /rynek/ na nowoczesne jak na owe czasy kino posiadające 250 miejsc.